

Sygnatura akt XVIII C 431/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 26 stycznia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XVIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR del. do SO Agnieszka Śliwa

Protokolant: prot. sąd. Joanna Lewandowska

po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 2016 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. B., J. B.

przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w G.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

1. Powództwo oddała.
2. Zasądza solidarnie od powodów na rzecz pozwanego kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR del. do SO Agnieszka Śliwa

UZASADNIENIE

Powodowie A. B. i J. B., po sprecyzowaniu, wnieśli pozew przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w G. o pozbawienie w całości wykonalności tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...) z dnia 9 grudnia 2013 r. zaopatrzonego w klauzulę wykonalności przez Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu postanowieniem z dnia 9 stycznia 2014 r. wydanym w sprawie (...) oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu powodowie zarzucili, że wierzytelność stwierdzona w/w tytułem jest przedawniona. Powodowie podali, że z daty wypowiedzenia umowy kredytowej oraz daty złożenia wniosku egzekucyjnego wynika, że upłynął trzyletni termin przedawnienia roszczenia. Nadto powodowie zakwestionowali istnienie obowiązku stwierdzonego takim tytułem egzekucyjnym podnosząc, że nie korzysta on z powagi rzeczy osądzonej, co wynika z orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych.

Pozwany zaznaczył, że umowa kredytu wiążąca strony została wypowiedziana ze skutkiem na dzień 10 maja 2010 r. Po wypowiedzeniu umowy powodowie dokonywali wpłat tytułem spłaty zobowiązania, przerywając w ten sposób termin przedawnienia roszczenia. Powodowie uznali dług w całości poprzez dokonywane płatności w latach 2010 i 2011. Następnie bieg terminu został przerwany przez złożenie w dniu 9 grudnia 2013 r. wniosku o nadanie klauzuli wykonalności na bankowy tytuł egzekucyjny.

W toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 9 maja 2008 r. powodowie A. B. i J. B. jako kredytobiorcy zawarli z Bankiem (...) Spółką Akcyjną umowę kredytu budowlano-hipotecznego nr (...) - (...) w wysokości 921.980 zł na okres od dnia 9 maja 2008 r. do dnia 15 października 2047 r.

Zgodnie z postanowieniami umowy w razie powstania zadłużenia przeterminowanego Bank zawiadamiał kredytobiorcę na piśmie, które to zawiadomienie stanowiło wezwanie do zapłaty i mógł wówczas wypowiedzieć umowę kredytu.

Jednocześnie powodowie A. B. i J. B. w dniu 9 maja 2008 r. złożyli na piśmie oświadczenia, że w związku z udzieleniem przez Bank (...) SA na podstawie w/w umowy, kredytu w wysokości 921.980 zł na okres do dnia 15 października 2047 r., na podstawie art. 97 ust. 1 i 2 ustawy Prawo Bankowe poddają się egzekucji prowadzonej wg przepisów kodeksu postępowania cywilnego i wyrazili zgodę na wystawienie przez Bank bankowego tytułu egzekucyjnego obejmującego roszczenia z w/w umowy do kwoty 1.548.880 zł, zaznaczając, że Bank może wystąpić o nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności w terminie do dnia 15 października 2048 r.

Bezsporne, nadto dowód: umowa kredytowa z oświadczeniami – k. 110-130 i w aktach (...),

Powodowie początkowo dokonywali wpłat na poczet umowy kredytu, które były zaliczane na odsetki. Następnie nie spłacali rat kredytu w terminie, zaprzestali spłaty i powstało zadłużenie.

W związku z tym pismami z dnia 19 marca 2010 r., doręczonymi powodom w dniu 29 marca 2010 r. Bank (...) SA wypowiedział powodom umowę kredytu z terminem wypowiedzenia wynoszącym 30 dni od dnia otrzymania wypowiedzenia, wzywając jednocześnie do dokonania natychmiastowej spłaty zadłużenia w kwocie 938.061,76 zł, w tym 921.980 zł kapitału, 15.656,02 zł odsetki i inne koszty w wysokości 425,74 zł.

Bezsporne, nadto dowód: wypowiedzenia z potwierdzeniami odbioru – k. 131-136, zaświadczenia o wpłatach za lata 2008-2011 – k. 54-59, zeznania powódki – k. 185, zeznania powoda – k. 185

Powodowie nie kwestionowali wypowiedzenia. Nie kwestionowali też wysokości zadłużenia. Po otrzymaniu wypowiedzenia do 2011 r. włącznie powodowie, w których małżeństwie obowiązuje wspólność ustawowa małżeńska, dokonywali wpłat na rzecz Banku (...) na poczet zadłużenia z w/w umowy kredytu w kwotach po 200-300 zł. Chcieli, aby Bank wiedział, że nie są obojętni, że spłacają niewiele, ale tyle ile mogą.

Dowód: zeznania powódki – k. 185, zeznania powoda – k. 185

Powodowie po otrzymaniu wypowiedzenia rozpoczęli pismem z dnia 13 kwietnia 2010 r. wymianę korespondencji z Bankiem (...), aby renegotjować wypowiedziany kredyt z zamiarem spłaty zadłużenia. W tym celu A. B. i J. B. udzielili pełnomocnictwa adwokatowi M. W.. Nadto J. B. prowadziła także negocjacje sama w imieniu własnym i męża A. B., którego pełnomocnictwem do powyższego dysponowała.

Bezsporne, nadto dowód: zeznania powódki – k. 185, zeznania powoda – k. 185

I tak w piśmie z dnia 20 maja 2010 r. adwokat M. W. wskazał, że zaprzestanie płacenia kredytu nastąpiło z przyczyn całkowicie niezależnych od kredytobiorcy, zaproponował renegotjację kredytu w celu uniknięcia egzekucji komorniczej i zaspokojenia interesów Banku. Zazaczył, że prowadzone są rozmowy w sprawie przejęcia kredytu lub zbycia nieruchomości, by zaspokoić Bank w jak największym stopniu.

Następnie w piśmie z dnia 1 czerwca 2010 r. pełnomocnik powodów wskazał, że prowadzą oni rozmowy z potencjalnym kupcem nieruchomości. W piśmie z dnia 19 lipca 2010 r. pełnomocnik powodów wskazał, że znaleźli oni chętnego kupca na nieruchomość za kwotę 550.000 zł i poprosił Bank o kontakt w celu restrukturyzacji kredytu.

Pismem złożonym w Banku w dniu 7 października 2010 r. powodowie zwrócili się do Banku z prośbą o zgodę na sprzedaż we własnym zakresie nieruchomości, na której został zabezpieczony kredyt zaznaczając, że zamiarem jest uzyskanie jak największej kwoty w celu zaspokojenia w jak największym stopniu interesów Banku, pomimo wypowiedzenia umowy. Zaznaczyli, że zdają sobie sprawę, że kwota 500-550 tysięcy złotych, za jaką potencjalni nabywcy chcą kupić nieruchomość, nie odpowiada całości ich zobowiązania wobec Banku wynikającego z umowy i pozostałą kwotę chcieliby spłacić w formie ugody z Bankiem przez pozostały okres kredytowy lub wydłużony okres kredytowy stosownie do ich możliwości finansowych.

W dniu 13 października 2010 r. powodowie spotkali się z potencjalnymi nabywcami nieruchomości w Biurze R.- (...).

W piśmie z dnia 28 października 2010 r. powodowie przesłali na prośbę Banku aktualny odpis z księgi wieczystej nieruchomości mającej stanowić zabezpieczenie spłaty pozostałej części kredytu.

W piśmie z dnia 22 listopada 2010 r., odebranych przez pozwanego w dniu 23 listopada 2010 r. powodowie prosili Bank o podjęcie czynności. Zaznaczyli, że chcą jak najszybciej zwrócić Bankowi pieniądze przede wszystkim ze sprzedaży nieruchomości we własnym zakresie i że chcą jak najszybciej dojść do porozumienia z Bankiem.

W dniu 12 kwietnia 2011 r. powódka w imieniu własnym i A. B. zwróciła się do przedstawiciela Banku (...) mającego biuro w W. z prośbą o spotkanie w sprawie dotyczącej wypowiedzianego kredytu, zgody Banku na sprzedaż przez powodów nieruchomości w celu spłaty zadłużenia powodów wobec Banku, renegotjacji kredytu. Ł. G. potwierdził termin spotkania ustalony na 26 kwietnia 2011 r. i w tej dacie spotkał się z J. B. w celu omówienia w/w kwestii. Na skutek tego spotkania, pismem z dnia 26 kwietnia 2011 r. Bank (...) poinformował powodów, że może rozważyć restrukturyzację kredytu i przedstawił warunki, na jakich miałyby to nastąpić, prosząc o dostarczenie wymienionych w piśmie dokumentów do dnia 31 maja 2011 r.

Powódka wysłała w/w dokumenty do Banku w dniu 23 maja 2011 r.

W dniu 14 czerwca 2011 r. powódka w imieniu własnym i A. B. zwróciła się do przedstawiciela Banku (...) o informację co do restrukturyzacji kredytu, w związku z rozmową z dnia 26 kwietnia 2011 r. i wysłaniem do Banku dokumentów w dniu 23 maja 2011 r. W odpowiedzi na powyższe Ł. G. w dniu 14 czerwca 2011 r. wskazał, że do końca tygodnia powinna zostać przygotowana odpowiedź.

Dowód: pisma, notatki, maile - k. 33-49, 51-52, zeznania powódki – k. 185, zeznania p owoda – k. 185

W dniu 9 grudnia 2013 r. Bank (...) SA wystawił bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) na podstawie swoich ksiąg, stwierdzając istnienie zobowiązania A. B. i J. B. na rzecz Banku (...) SA z tytułu udzielonego w/w dłużnikom solidarnym na podstawie umowy kredytu budowlano-hipotecznego nr (...) - (...) z dnia 9 maja 2008 r. w wysokości 1.670.903,39 zł, w tym kapitał 921.960 zł, odsetki umowne za okres od 15 listopada 2009 r. do 9 maja 2010 r. w kwocie 22.295,03 zł i odsetki od zadłużenia przeterminowanego od 9 lutego 2010 r. do 8 grudnia 2013 r. w kwocie 726.648,36 zł, stwierdzając, że roszczenie jest wymagalne i podlega egzekucji na podstawie tego tytułu z dalszymi odsetkami w wysokości 4-krotności obowiązującej stopy kredytu lombardowego NBP, które na dzień wystawienia tytułu wyniosły 16% w stosunku rocznym, naliczane od kwoty wymagalnego roszczenia określonego powyżej tj. 1.670.903,39 zł od dnia wystawienia tytułu do dnia zapłaty.

Pismem z dnia 9 grudnia 2013 r. Bank poinformował powodów o wystawieniu powyższego bankowego tytułu egzekucyjnego.

W dniu 27 grudnia 2013 r. (data nadania w urzędzie pocztowym) Bank (...) SA złożył do Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu wnioski o nadanie w/w tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności przeciwko dłużnikom J. B. i A. B.. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt (...).

Postanowieniem z dnia 9 stycznia 2014 r. Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu z dnia 9 grudnia 2013 r. nr (...) wystawionemu na podstawie ksiąg Banku (...) SA z siedzibą w K., z którego wynika wymagalne roszczenie wobec dłużników solidarnych A. B. i J. B. z tytułu umowy kredytu z dnia 9 maja 2008 r. na kwotę 1.548.880 zł, w pozostałym zakresie wniosek oddalił, zasądził od dłużników solidarnie na rzecz wierzyciela kwotę 64,84 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

W oparciu o powyższy tytuł wykonawczy (bankowy tytuł egzekucyjny z dnia 9 grudnia 2013 r. nr (...) wystawiony na podstawie ksiąg Banku (...) SA zaopatrzony w klauzulę wykonalności) w dniu 25 kwietnia 2014 r. Bank (...) SA złożył do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu M. F. wniosek o wszczęcie postępowaniu egzekucyjnego. Postępowanie egzekucyjne jest obecnie prowadzone jest przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu T. O. pod sygn. akt Km 3253/14. W postępowaniu egzekucyjnym nie zostały wyegzekwowane od powodów żadne kwoty. Aktualnie postępowanie to jest zawieszona na mocy wydanego w niniejszej sprawie postanowienia zabezpieczającego.

Bezsporne, nadto dowód: pismo komornika – k. 183 i 188, bankowy tytuł egzekucyjny, wniosek, postanowienie – k. 137-138 i w aktach (...), pismo – k. 50, 53

Pismem z dnia 23 stycznia 2014 r., w związku z otrzymaną informacją o wystawieniu bankowego tytułu egzekucyjnego, powodowie zwrócili się do Banku o wyjaśnienie czy Bank zerwał negocjacje, a jeśli tak co było tego przyczyną. Powodowie prosili o informację, czy w razie ugody co do spłaty Bank wycofa wniosek o klauzulę wykonalności na bankowy tytuł egzekucyjny.

W piśmie z dnia 31 stycznia 2014 r., doręczonym Bankowi w dniu 5 lutego 2014 r. powodowie ponownie zwrócili się do Banku o zawarcie ugody co do spłaty wymagalnego kredytu. Zaznaczyli, że wielokrotnie występowali do Banku w sprawie spłaty zadłużenia i z wnioskiem o renegocjację kredytu, przedstawiając konkretne propozycje, a na żądanie Banku z pisma z dnia 26 kwietnia 2011 r. doręczyli Bankowi wymagane dokumenty. Nadto prowadzone były rozmowy z przedstawicielem Banku (...), a mimo to nie otrzymali z Banku odpowiedzi. Powodowie zaznaczyli, że w tej sytuacji wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego i nadanie mu klauzuli wykonalności jest przedwczesne, zważywszy, że istnieje możliwość polubownego uzgodnienia spłaty kredytu. W piśmie z dnia 21 lutego 2014 r. powodowie zaproponowali Bankowi ratalną spłatę zadłużenia i zawarcie nowej umowy kredytowej. Propozycje te zostały podtrzymane przez powodów w pismach z dnia 26 marca 2014 r., 23 kwietnia 2014 r., 20 maja 2014 r. W piśmie z dnia 3 czerwca 2014 r. powodowie wskazali na wolę sprzedaży nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie kredytu i spłatę kredytu z uzyskanej ceny. W kolejnych pismach z dnia 15 lipca 2014 r., 11 sierpnia 2014 r., 27 października 2014 r., 17 listopada 2014 r., 24 listopada 2014 r. powodowie nadal deklarowali spłatę części zadłużenia ze środków uzyskanych ze sprzedaży nieruchomości, zwracając się do Banku o zgodę na jej sprzedaż. Bank wyraził ostatecznie zgodę, jednak powstała rozbieżność w wycenie nieruchomości dokonanej przez Bank.

Dowód: pisma – k. 60- 72, zeznania powódki – k. 185, zeznania powoda – k. 185

W dniu 27 maja 2014 r. powodowie wpłacili bezpośrednio na rzecz pozwanego Banku kwotę 300 zł.

Bezsporne, nadto dowód: pismo – k. 67, zeznania powódki – k. 185, zeznania powoda – k. 185

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o:

- zeznania powódki,
- zeznania powoda,
- dokumenty zebrane w aktach sprawy i w aktach Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu (...), wyszczególnione powyżej.

Zeznania powodów Sąd ocenił jako wiarygodne. Zeznania były szczerze, logiczne, zgodne z dokumentami zebranymi w aktach. Również dokumenty stanowiące podstawę ustaleń faktycznych Sąd ocenił jako wiarygodne, nie kwestionowane przez żadną ze stron procesu.

Zestawienie wpłat złożone przez pozwanego nie stanowiło dowodu w sprawie, gdyż powodowie je zakwestionowali, wskazując, że nie potrafią stwierdzić oprócz wpłaty z dnia 27 maja 2014 r. czy dokonywali wpłat w nim wyszczególnionych, nie wynika też z treści zestawienia odnośnie tych wpłat, aby pochodziły od powodów, w przeciwieństwie do wpłaty z dnia 27 maja 2014 r.

Fakt dokonywania przez powodów wpłat na poczet zadłużenia wobec pozwanego do 2011 r. został ustalony na podstawie zeznań powodów, którzy tę okoliczność potwierdzili.

Sąd zważył, co następuje:

Powodowie w niniejszej sprawie dochodzą powództwa z art. 840 k.p.c. o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego. Powództwo to stanowi merytoryczną obronę dłużnika, która pozwala na badanie po powstaniu tytułu wykonawczego zasadności obowiązku wynikającego z tego tytułu. Jako takie powództwo to ma swoją podstawę w przyczynach materialnoprawnych, wyszczególnionych w §1 tego przepisu (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1985 r., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 1972 r., II CR 193/72, postanowienie SN z dnia 24 sierpnia 1973 r., II PZ 34/73).

Zgodnie z art. 840 § 1 pkt 1) i 2) k.p.c. dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu, a także gdy po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane.

Zaznaczyć przy tym trzeba, że zgodnie z art. 843§3 k.p.c. w pozwie o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego powód powinien przytoczyć wszystkie zarzuty, jakie w tym czasie mógł zgłosić, pod rygorem utraty prawa korzystania z nich w dalszym postępowaniu. Artykuł 843§3 k.p.c. ogranicza możliwość zgłaszania zarzutów, które mogą stanowić podstawę powództw przeciwegzekucyjnych, wprowadzając w tym zakresie prekluzję. Jej skutki wiążą z datą wniesienia pozwu. Po tej dacie powód traci możliwość powoływania nowej podstawy powództwa przeciwegzekucyjnego w toczącym się już postępowaniu. Tylko zatem zarzuty podniesione przez powodów w pozwie podlegały badaniu przez Sąd. Jednocześnie powodowie w toku sprawy nie powołali się na inne niż w pozwie zarzuty przeciw tytułowi wykonawczemu.

Tytułem egzekucyjnym jest zgodnie z art. 777§1 pkt 3 k.p.c. w zw. z art. 96§1 i 97§1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym do dnia 27 listopada 2015 r. bankowy tytuł egzekucyjny, wystawiony na podstawie ksiąg banków lub innych dokumentów związanych z dokonywaniem czynności bankowych po nadaniu mu przez sąd klauzuli wykonalności przeciwko osobie, która bezpośrednio z bankiem dokonywała czynności bankowej albo była dłużnikiem banku z tytułu zabezpieczenia wierzytelności banku wynikającej z czynności bankowej i złożyła pisemne oświadczenie o poddaniu się egzekucji oraz gdy roszczenie objęte tytułem wynikało bezpośrednio z tej czynności bankowej lub jej zabezpieczenia. Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Zaznaczyć należy, choć powodowie nie kwestionowali tych okoliczności, że wystawiony w dniu 9 grudnia 2013 r. przez Bank (...) SA bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) przeciwko powodom jako dłużnikom, którzy zawarli z Bankiem umowę kredytu spełniał wymogi formalne określone w art. 96 i 97 Prawa bankowego.

Powodowie domagając się pozbawienia tego tytułu wykonawczego wykonalności zarzucili, że bankowy tytuł egzekucyjny nie korzysta z powagi rzeczy osądzonej. Okoliczność ta nie powoduje jednak utraty wykonalności tego tytułu. Ze swojej bowiem istoty egzekwowane roszczenie na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego klauzulą wykonalności dotyczy roszczeń jeszcze nie osądzonych. Roszczenie objęte tym tytułem

podlega osądzeniu w wypadku, gdy dłużnik wystąpi o ustalenie, że nie istnieje zobowiązanie, z którego bank wywodzi roszczenia, albo z powodztwem przeciwegzekucyjnym lub też z żądaniem zwrotu świadczenia wyegzekwowanego na podstawie tytułu wystawianego przez bank (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2004 r. III CZP 98/03). Postępowanie klauzulowe, toczące się na skutek wniosku banku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, nie ma bowiem charakteru postępowania rozpoznawczego, w którym sąd bada zasadność roszczenia powoda, ale ma jedynie na celu sprawdzenie formalnych przesłanek nadania klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, a nie jego merytoryczne badanie. Nadając klauzulę wykonalności, sąd stwierdza, że wystawiony przez bank tytuł nadaje się do realizacji w drodze egzekucji. Ustalenie natomiast, czy dochodzona przez bank należność rzeczywiście istnieje i czy została wskazana w bankowym tytule egzekucyjnym we właściwej wysokości, wykracza poza zakres kognicji sądu przy nadawaniu klauzuli wykonalności (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 7 lutego 2014 r. I ACa 687/13).

Wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2015 r. Trybunał Konstytucyjny w sprawie o sygn. akt P 45/12 stwierdził przy tym co prawda, że art. 96 ust. 1 i art. 97 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe są niezgodne z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Jednocześnie jednak stwierdził, że przepisy te tracą moc obowiązującą z dniem 1 sierpnia 2016 r., korzystając z uprawnienia z art. 190 ust. 3 Konstytucji RP do odroczenia terminu utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. Uzasadniając taką decyzję Trybunał Konstytucyjny wyjaśnił, że „pozostawił czasowo w systemie prawa art. 96 ust. 1 i art. 97 ust. 1 Prawa Bankowego, ponieważ natychmiastowe ich wyeliminowanie mogłoby spowodować stan wtórnej niekonstytucyjności, większej niż wywoływana przez te przepisy. Trybunał przyjął bowiem, że banki spełniają faktycznie pewne funkcje instytucji zaufania publicznego, a system bankowy jest koniecznym elementem społecznej gospodarki rynkowej. Banki dysponują depozytami klientów, np. wniesionymi przez nich lokatami pieniężnymi, i na zagwarantowanie bezpieczeństwa tych depozytów pozytywnie wpływa sprawny system egzekucji wierzytelności banku wynikających z czynności dokonywanych z klientami, w szczególności udzielanych im pożyczek i kredytów. Taka gwarancja bezpieczeństwa może być traktowana jako przejaw ochrony praw majątkowych w rozumieniu art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji, zgodnie z którym każdy ma prawo do własności i innych praw majątkowych, które podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej. Powyższe uwarunkowania powinien wziąć pod uwagę ustawodawca, określając relacje między bankiem a jego klientem będącym dłużnikiem. Z tych względów Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 14 kwietnia 2015 r. uznał za konieczne pozostawienie w systemie art. 96 ust. 1 i art. 97 ust. 1 prawa bankowego. Odmowa stosowania tych przepisów w okresie odroczenia, dopóki ustawodawca na nowo nie określi relacji między bankiem i klientem będącym dłużnikiem, mogłaby prowadzić do naruszenia praw konstytucyjnych samych banków, jak i tych pozostałych klientów banku, którzy powierzyli mu depozyty. Dotychczasowe stosunki prawne były bowiem kształtowane przez banki i ich klientów przy założeniu, że istnieje instrument sprawnej egzekucji zaciągniętych przez klientów zobowiązań, w postaci szybkiej egzekucji na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności. Natychmiastowa derogacja niekonstytucyjnych przepisów, które zbyt daleko ingerują w konstytucyjnie chronione prawa dłużników, nie może stwarzać sytuacji prawnej, w której naruszone byłyby z kolei konstytucyjnie chronione prawa innych stron czynności bankowych, niebędących dłużnikami banku (np. zagrożone byłoby odzyskanie wniesionych przez nich depozytów)”.

W judykaturze ugruntowany jest przy tym pogląd, który Sąd Okręgowy podziela, że odroczenie terminu utraty mocy obowiązującej przepisu ma ten skutek, że pomimo, iż obalone zostało w stosunku do niego domniemanie konstytucyjności, przepis ten jest stosowany przez wymiar sprawiedliwości, zachowuje bowiem moc obowiązującą, a zatem musi być przestrzegany i stosowany przez wszystkich adresatów (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 lipca 2003 r., SK 25/01, z dnia 24 października 2004 r., SK 1/04, z dnia 31 marca 2005 r., SK 26/02, z dnia 27 kwietnia 2005 r., P 1/05, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2003 r. II CK 36/02 oraz uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2011 r., III CZP 48/11, z dnia 21 stycznia 2011 r., III CZP 120/10 i z dnia 21 stycznia 2011 r., III CZP 116/10).

W związku z tym, mimo wskazanego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 kwietnia 2015 r. stwierdzającego, że są niezgodne z Konstytucją przepisy art. 96 i 97 Prawa bankowego, sporządzony w dniu 9 stycznia

2013 r. przedmiotowy bankowy tytuł egzekucyjny przez pozwanego Bank (...) SA przeciwko powodowi, następnie zaopatrzony w dniu 9 stycznia 2014 r. przez Sąd klauzulą wykonalności, pozostawał i pozostaje nadal w mocy.

Zauważyć należy przy tym, że w dniu 27 listopada 2015 r. weszła w życie ustawa z dnia 25 września 2015 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, która uchyliła m.in. art. 96-98 Prawa bankowego. Wyraźnie jednak w art. 11 ust. 3 tej ustawy wskazano, że bankowy tytuł egzekucyjny, któremu nadano klauzulę wykonalności na podstawie przepisów dotychczasowych, zachowuje moc tytułu wykonawczego także po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy.

Podsumowując tę część rozważań stwierdzić trzeba, że niezasadny jest zarzut powodów o wpływie braku powagi rzeczy osadzonej i w/w orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego na wykonalność kwestionowanego tytułu wykonawczego. Nie zachodzi tutaj żadna z sytuacji przewidziana art. 840 k.p.c. mogąca stanowić podstawę pozbawienia tego tytułu wykonalności.

Również nietrafny jest podniesiony przez powodów zarzut przedawnienia roszczenia.

Zgodnie z art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Przy tym bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne (art. 120§1 k.c.).

Roszczenie pozwanego Banku z tytułu umowy kredytu zawartej z powodami stało się wymagalne z chwilą wypowiedzenia umowy kredytowej. Skuteczność wypowiedzenia nie była kwestionowana przez powodów. Pismo wypowiedzające umowę kredytową powodowie otrzymali w dniu 29 marca 2010 r. Trzydziestodniowy termin wypowiedzenia upłynął więc z dniem 28 kwietnia 2010 r. Zatem od dnia 29 kwietnia 2010 r. rozpoczął bieg trzyletni termin przedawnienia roszczenia banku o zapłatę wierzytelności wynikającej z tej umowy, jako związanej z działalnością gospodarczą Banku i upłynąłby z dniem 29 kwietnia 2013 r. Przed jego upływem doszło jednak do przerwania biegu terminu przedawnienia. Zgodnie z art. 123§1 pkt 2) k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje. Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, a w razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone (art. 124§1 i 2 k.c.).

Uznanie roszczenia stanowi czynność, w której dłużnik potwierdza swe zobowiązanie, zasadniczo mając na celu jego ustalenie lub zabezpieczenie. Przyjmuje się przy tym, że do uznania roszczenia może dojść nie tylko formalnie, czyli niejako wprost, ale również poprzez każde zachowanie dłużnika przyznające obowiązek świadczenia. Takie uznanie długu, nazywane niewłaściwym, jest oświadczeniem wiedzy. Nie musi towarzyszyć mu zamiar ani nawet świadomość wywołania skutków prawnych, a wynika ono z każdego takiego zachowania zobowiązanego, które świadczy o jego świadomości bycia dłużnikiem i uzasadnia przekonanie wierzyciela kierującego się powszechnie przyjętymi regułami znaczeniowymi o woli dobrowolnego spełnienia przez dłużnika świadczenia. Skoro uznanie może być dokonane w sposób wyraźny lub dorozumiany przez czynność czysto faktyczną, to oczywistym jest, że nie musi ono wskazywać ani podstawy prawnej, ani wysokości uznawanego roszczenia (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 października 2013 r. I ACa 484/13). Uznanie niewłaściwe długu jest aktem wiedzy dłużnika - deklaratywnym stwierdzeniem, że taki obowiązek istnieje, że dłużnik nie zamierza uchylić się od jego wypełnienia. Skutkiem uznania niewłaściwego długu jest przerwanie biegu przedawnienia. Skutek ten nie jest uzależniony od uznania długu w określonej wysokości. Wynika to między innymi z faktu, że uznanie niewłaściwe długu nie dotyczy faktów obiektywnych, lecz stanu wiedzy podmiotu składającego oświadczenie. Przy uznaniu niewłaściwym wystarcza, aby dłużnik uznał dług co do zasady (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 lutego 2005 r., I CK 580/04, LEX nr 301787, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 października 2009 r. I ACa 331/09). Taka konstrukcja uznania długu, przy ocenie skuteczności przerwania biegu przedawnienia przez uznanie długu, jest usprawiedliwiona względami ochrony dobrej wiary wierzyciela. Powinien mieć on bowiem świadomość, czy sposób zachowania dłużnika

nakazuje wystąpienie z żądaniem na drogę sądową, dla uniknięcia skutków ewentualnego przedawnienia roszczenia. Przy ocenie, czy nastąpiło uznanie niewłaściwe długu należy zatem stwierdzić, czy zachowanie dłużnika miało takie cechy, że rozsądnie oceniający sytuację wierzyciel mógł oczekiwać dobrowolnego świadczenia. Uznanie niewłaściwe długu może nastąpić zatem także w sposób dorozumiany. Dla stwierdzenia przerwania biegu przedawnienia nie jest też konieczne podjęcie przez dłużnika tego rodzaju czynności, której celem jest wywołanie skutku w postaci przerwania biegu przedawnienia (zob. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 lutego 2005 r., I CK 580/04, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2007 r. II CSK 347/07). Sens instytucji uznania roszczenia polega na tym, że dłużnik zapewnia wierzyciela o wykonaniu zobowiązania, w związku z czym wierzyciel nie musi obawiać się upływu przedawnienia roszczenia, gdyż uznanie powoduje przerwanie biegu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.), na skutek którego przedawnienie zaczyna biec na nowo (art. 124 § 1 k.c.). Uznanie jest więc przejawem lojalności dłużnika, w stosunku do wierzyciela i zapobiega wytaczaniu niepotrzebnych procesów. Uznanie niewłaściwe polega na tym, że dłużnik nie składa wprawdzie wyraźnego oświadczenia o uznaniu roszczenia, lecz na podstawie objawów jego zachowania kontrahent może zasadnie przyjmować, że dłużnik ma świadomość ciężącego na nim zobowiązania i ma zamiar dobrowolnego spełnienia świadczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2011 r. I CSK 703/10, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 marca 2013 r. VI ACa 1214/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 9 grudnia 2014 r. I ACa 1263/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 6 września 2012 r. I ACa 622/12). W doktrynie i w orzecznictwie jako przykład takiego uznania niewłaściwego podaje się deklarację dłużnika o spłaceniu należności, też w ratach, nawet gdy do porozumienia nie doszło, dokonywanie pewnych wpłat na poczet zadłużenia (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 października 2013 r. I ACa 484/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 6 września 2012 r. I ACa 622/12).

Odnosząc powyższe uwagi do okoliczności niniejszej sprawy stwierdzić trzeba, że mamy w niej do czynienia właśnie z tzw. uznaniem niewłaściwym roszczenia przez powodów.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy nie budzi wątpliwości fakt, że z kierowanej przez powodów do pozwanego korespondencji opisanej w ustaleniach faktycznych sprawy wynika, że mieli oni pełną świadomość istnienia przedmiotowego zadłużenia. Powodowie nie kwestionowali wypowiedzenia, nie kwestionowali też wysokości zadłużenia. W pismach wysyłanych do Banku w okresie od maja 2010 r. do 14 czerwca 2011 r. powodowie informowali pozwanego Bank, że zamierzają uregulować swoje zadłużenie wobec niego, prosząc o renegocjację kredytu, o umożliwienie sprzedaży nieruchomości, na której Bank posiadał zabezpieczenie hipoteczne na własną rękę, aby spłacić w ten sposób chociaż część zadłużenia, a co do pozostałej jego części prosząc o jej rozłożenie na raty i zawarcie nowej umowy kredytu. Nadto w tej samej sprawie doszło w dniu 26 kwietnia 2011 r. do spotkania powódki, działającej też w imieniu powoda, z przedstawicielem pozwanego Banku, a następnie w dniu 23 maja 2011 r. powodowie wysłali do Banku żądane przez Bank dokumenty w celu rozważenia przez Bank restrukturyzacji kredytu. Takie sformułowane stanowiska powodów świadczą o tym, że mieli świadomość istnienia swego zadłużenia. Nadto po wypowiedzeniu umowy kredytu, jeszcze do 2011 r. włącznie, co przyznali powodowie w trakcie zeznań, dokonywali wpłat na rzecz Banku (...) na poczet zadłużenia z w/w umowy kredytu w kwotach po 200-300 zł i to po to, aby Bank wiedział, że nie są obojętni, że spłacają niewiele, ale tyle ile mogą. Nie ma przy tym żadnego znaczenia fakt, czy w pismach powodowie wskazywali wysokość zadłużenia skoro, o czym była mowa powyżej, uznanie może nastąpić także w sposób dorozumiany, na przykład w wyniku złożenia przez dłużnika propozycji rozłożenia należności na raty, prośby o odroczenie płatności czy nawet częściowego wykonania zobowiązania. Nie ma też znaczenia fakt, czy powodowie mieli świadomość oraz wolę uznania długu. Aby uznać zachowanie dłużnika jako uznanie długu nie mają znaczenia motywy jakimi kierował się dłużnik wyrażając świadomość istnienia długu. Bez znaczenia dla skuteczności uznania pozostaje również fakt, że dłużnik nie miał woli uznania roszczenia oraz świadomości jakie skutki prawne może ono wywołać. Istotne jest wyłącznie to czy zachowanie dłużnika dowodzi jego świadomości istnienia długu (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 1995 r., sygn. III CZP 39/95).

Wyżej opisane czynności powodów, stanowiące uznanie niewłaściwe długu wynikającego z umowy kredytu zawartej z pozwanym Bankiem, doprowadziły do przerwania biegu terminu przedawnienia, po którym termin ten biegł na nowo. Miało to miejsce w 2011 r., ostatni raz w dniu 14 czerwca 2011 r. Tym samym w dniu 27 grudnia 2013 r., tj. w dacie

złożenia przez pozwanego wniosku o nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nr (...) z dnia 9 grudnia 2013 r. obejmującego zadłużenie powodów z umowy kredytowej łączącej strony klauzuli wykonalności, trzyletni termin przedawnienia roszczenia jeszcze nie upłynął.

Złożenie natomiast w dniu 27 grudnia 2013 r. do Sądu wniosku o nadanie klauzuli wykonalności na bankowy tytuł egzekucyjny ponownie przerwało bieg przedawnienia tego roszczenia. Była to bowiem czynność podjęta przed Sądem konieczna do dochodzenia roszczenia zgodnie z art. 123§1 pkt 1) k.c. i termin ten ponownie nie biegł na nowo do czasu zakończenia tego postępowania sądowego, tj. do 9 stycznia 2014 r. – art. 124§2 k.c. (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2004 r. III CZP 101/03), a zatem do chwili obecnej nie upłynął. Nadto kolejne przerwanie biegu terminu przedawnienia nastąpiło w dniu 25 kwietnia 2014 r. poprzez złożenie przez Bank (...) do Komornika Sądowego wniosku o wszczęcie postępowaniu egzekucyjnego. Złożenie do komornika wniosku o wszczęcie egzekucji na podstawie bankowego tytułu wykonawczego (bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności) przerywa bieg przedawnienia stwierdzonego nim roszczenia. Złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji stanowi czynność, która czyni zadość wszystkim wymaganiom przewidzianym w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., jest to bowiem czynność przedsięwzięta przed organem powołanym do egzekwowania roszczenia stwierdzonego bankowym tytułem wykonawczym, która zmierza bezpośrednio do dochodzenia tego roszczenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 lipca 2003 r. II CKN 363/01). Postępowanie egzekucyjne nie jest zakończone, a zatem termin przedawnienia obecnie nie biegnie na nowo zgodnie z art. 124§2 k.c., a roszczenie pozwanego banku wobec powodów objęte bankowym tytułem egzekucyjnym nr (...) z dnia 9 grudnia 2013 r. zaopatrzonym w klauzulę wykonalności nie jest przedawnione.

Ubocznie należy zauważyć, że w ocenie Sądu powoływanie się przez powodów na upływ terminu przedawnienia (który jak wyjaśniono powyżej nie miał jednak miejsca) stanowi w okolicznościach sprawy nadużycie prawa podmiotowego (art. 5 k.c.). Podniesienie takiego zarzutu przez powodów należy uznać w okolicznościach sprawy za zachowanie nielojalne wobec pozwanego. Powodowie wielokrotnie utwierdzali przecież pozwanego w przekonaniu, że świadczenie spełnią i negocjowali warunki jego spłaty. Czynili to też po wystawieniu bankowego tytułu egzekucyjnego, przez 2014 rok.

Podsumowując, zarzuty powodów okazały się nietrafne i w związku z tym powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98§1 i 3 k.p.c., obciążając nimi w całości powodów jako przegrywających sprawę. Koszty poniesione przez pozwanego obejmowały natomiast wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 7.200 zł ustalone od wartości przedmiotu sporu na podstawie §6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w zw. z §21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

SSR del. do SO Agnieszka Śliwa